KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 12 (24) Czerwca 1856 Roku.

№ 162.

Jutro, Śgo Prospera.

Przez Dyplomy Cesarskie, z d. 15go Kwietnia, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Stanisława klassy 1szej: Naczelnik Garnizonów Artyleryjskich Okręgu Południowego, Jenerał-Major *Samojłowicz* 1szy; Wice-Dyrektor Departamentu Artyleryjskiego Ministerstwa Wojny, Jenerał-Major *Semenow* 2gi, i Dowódca Sestrorieckiej Fabryki broni, Jenerał-Major *Ignatijew* 2gi.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Kacpra *Kotkowskiego*, Kanonika Honorowego *Kaliskiego*, Proboszcza w *Cmielowie*, Rejensem Domu Pokuty zdrożnych Xięży na *Łysej Górze*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Podaje niniejszem do wiadomości, iż następujący żołnierze zostający w Wojsku Cesarsko-*Rossyjskiem*, a będący rodem z Gubernji *Warszawskiej* i z samego m. *Warszawy*, życie zakończyli, a mianowicie: Jan *Kłosiński*, zmarł dnia 19 Sierpnia 1850 r.; Ferdynand *Glesman*, zmarł dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1855 r.; Michał *Gołuchowski*, zmarł dnia 5 Października 1854 r.; Tomasz *Bortaszewski*, syn *Macieja*, zmarł dnia 4 Stycznia 1855 roku; Franciszek *Kraus* syn *Antoniego*, zmarł dnia 2 Listopada 1854 r.; Jan *Masłowski* syn *Dominika*, zmarł dnia 9 Lipca 1854 r.; Josiel *Melenbich*, zmarł dnia 11 Kwietnia 1854 r.; Łukasz *Kiliszen* syn *Jana*, zmarł dnia 21 Maja 1854 r.; Szmul *Szczupak* syn *Gerszona*, zmarł dnia 10 Października 1853 r.; Mateusz *Kucharski* syn *Zenona*, zmarł dnia 25 Października 1855 r.; Szymon *Beder* syn *Abraama*, zmarł dnia 14 Maja 1855 r.; Ludwik *Stachowski*, zmarł dnia 19 Listopada 1854 r.; wszyscy rodem z *Warszawy*; Gotlib *Mantyka*, zmarł dnia 10 (22) Maja 1851 r., pochodził z Gminy *Holendry Nowo-Kazimierskie* Ptu *Konińskiego*; Teodor *Płucienniczak* syn *Walentego*, zmarł dnia 23 Paźdz: 1854 r., pochodził z Gminy *Staw* Pow: *Wieluńskiego*.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że za upływający kwartał 2gi r. b. Kassa Gubernjalna *Warszawska*, wypłatę wszelkich pensji i wsparć przyznanych, uskuteczniać będzie w następującym porządku: 1) Wszystkie pensje Emerytalne i wsparcia miesięczne z których przypada do odebrania nie więcej jak rs. 50, płacone będą w dniach: $^{13}/_{25}$, $^{14}/_{26}$ i $^{15}/_{27}$ Czerwca r. b. 2) Należności podobne dochodzące summy włącznie rs. 100, płacone będą: $^{16}/_{28}$ i $^{18}/_{30}$ Czer: r. b. 3) Nareszcie wszystkie inne summy w dniu: 19 Czer: (1 Lipca) i następnych, oprócz dni świątecznych. Do tych terminów interesowane osoby zastosować się zechcą, gdyż wskazany porządek ma na celu osłonienie ich od zbytecznego natłoku i nieprzyjemności w oczekiwaniu.

Nadzór smętarza *Powązkowskiego*, doniósł Magistratowi, iż znajdujące się na tymże smętarzu niektóre pomniki trwałe, wymagają koniecznej reparacji, i że przez zaniedbanie takowej grożą zawaleniem się. W zapobieżeniu więc temu, i w zamiarze zachowania koniecznego porządku na smętarzu, Magistrat wzywa strony interesowane, aby do reparacji takowych pomników trwałych niezawodnie jak najspieszniej przystąpiły i one najdalej do d. 8 (20) Lipca r. b. ukończyły. Po upływie bowiem tego czasu bezskutecznie, pomniki w niebezpiecznym stanie zostające, rozebrane i uprzątnięte być będą musiały. — Prezydent, Rz: R. St. *Andrault*. — Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

Wczoraj, jako w wigilję Śgo Jana, statuy Śgo Jana *Nepomucena* w *Warszawie* istniejące, były starannie oświetlone, w kwiaty przybrane, i otoczone pobożnymi wznoszącemi swe pienia do BOGA, przez pośrednictwo SS. Patronów dnia dzisiejszego.

Lublin.—Jeżelić wieść o przybyciu Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego* do kraju, była uszczęśliwieniem i radością dla tysiąca rodzin; czemże zatem będzie wieść o śmierci Jego? Ta więc boleść i to współczucie, jakie objawiły się w *Warszawie*, okazały się i u nas w *Lublinie*, i dalej po kraju, gdzie tylko przedarł się ten żałosny odgłos o skonie ś. p. Rzeczywistego Radcy Tajnego Ign: *Turkułła*, Ministra Sekretarza Stanu Królestwa *Polskiego*. Przecież już ubiegło jakie lat dziesiątek, jak *Lublin* w swych murach podejmował tego Męża Stanu, a jednak ta chwila żywo jeszcze tkwi w pamięci naszej. Umiał On zużytecznić ów kilkogodzinny pobyt swój w tym grodzie, poświęcając go na zwiedzenie Kościołów, Szkół, Szpitali, więzień, a każde słowo, każde spostrzeżenie, jakie mu nastręczały wspomnione wizyty, nacechowane były zarówno rozumem i praktycznością, jak troskliwością o dobro bliźniego, a z nim i całego ogółu. Jego popularność i ta uprzejmość, z jaką traktował osoby mające szczęście towarzyszyć Mu podówczas w tych wizytach Jego, zjednała Mu od razu ich serca, i pobyt Jego w tym grodzie, upamiętniła na zawsze. Wieść zatem o śmierci tyle dostojnego Męża, i tak uwielbianego Człowieka, przywiodła nam na pamięć te drogie z pobytu Jego wspomnienia, które gród odwieczny, do rzędu piękniejszych i godniejszych pamiątek policzył. Jeden zatem odgłos, jedno wspólne życzenie, wydarło się z piersi mające na celu uczczenie pamięci zmarłego, przez odprawienie żałobnego za duszę Jego Nabożeństwa. Ale zacny i szanowny nasz Pasterz, którego dostojny Nieboszczyk osobistą zaszczycał przyjaźnią, uprzedził te jednomyślne i ogólne życzenia, zapowiedzianem w Katedrze miejscowej Nabożeństwem za duszę ś. p. Ministra. Jakoż w zeszły Piątek, to jest dnia 20go b. m., odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kościele Katedralnym w *Lublinie*, pod przewodnictwem samego JW. JX. *Pieńkowskiego*, Biskupa Dyecezji *Lubelskiej*. Po odśpiewaniu Wigilji, dostojny Pasterz wyszedł w assystencji Kapituły z Mszą Stą żałobną, w czasie której wykonano *Requiem* P. *Puchalskiego*, Kapelmistrza Wojskowego, pod jego dyrekcją. Grono znakomitych Dam, Urzędnicy wszelkich Władz i stopni, Obywatelstwo, młodzież szkolna ze swemi Nauczycielami, napełnili odwieczny Przybytek PAŃSKI, aby połączyć modły z Świętą Ofiarą Swojego Pasterza, za spokój duszy ś. p. Ministra. Piękny to pomnik i dowód, że cały kraj czuje

...tę nieodżałowanego Męża Stanu! Po ukończonej ...zy Stej, Alumni Seminarjum Dyecezjalnego wykonali ... głosy *Salve Regina*, a JW. JX. Biskup polecił raz ...szcze duszę ś. p. *Ignacego* modłom wszystkich wiernych zgromadzonych w Świątyni PAŃSKIEJ. Oddawszy więc ś. p. dostojnemu zmarłemu ten hołd pośmiertny, pragnęlibyśmy, abyście go przyjęli jako garstkę piasku dorzuconą do mogiły Jego i z *Lubelskiej* ziemi, gdzie tyle spokrewnionych z ś. p. Ministrem Rodzin, tylu Jego Przyjaciół i tylu wielbicieli cnót Jego, przebywa. Niechaj zjszczenie tych skromnych naszych życzeń, uzupełni niejako owo współczucie całego kraju nad tą ciężką dla niego stratą, jaką w serdecznych, a tak zarazem prawdziwych słowach, odmalowało nam czaso-pismo niniejsze, na drugi dzień po zejściu z tego świata dostojnego Nieboszczyka. ***

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w piątą bolesną rocznicę skonu ś. p. Xawerego *Miranowicza*, Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, odprawioną będzie żałobna Wotywa za duszę Jego, w Kościele XX. *Reformatów;* na którą, pogrążeni w głębokim żalu Rodzice, po stracie ukochanego jedynego Syna, uprzejmie zapraszają szanownych Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

W Piątek, to jest dnia 27 b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów* w *Lublinie*, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Władysława *Szaniawskiego*, b. Oficera Wojsk CESARSKO-*Rossyjskich;* na które, Siostra zmarłego, wraz z Córkami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Onufry *Niewiadomski*, Emeryt, przeżywszy lat 56, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Wdowa z Córkami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Jutro, o godz: 11 m. 41 rano, *ostatnia kwadra*. Z lunacją tą żadna w stanie powietrza nie zajdzie zmiana. Będą i pogody i ciepła, a chociaż czasem zachmurzy się niebo, to jedynie tylko aby pocieszyć rolnika, i zwilżyć nieco jego piękne łany, które tak bujnie i pięknie już nam plenią.

Jutro zatem odbędzie się *zabawa muzykalna*, połączona z *loterją fantową*, w ogrodzie *Saskim*. Zabawa, której zadaniem jest zrobić uczynek Chrześcjański, ponieważ dochód z tejże, jest przeznaczony na ubogich i sieroty. Do czego nie widzim wcale potrzeby zachęcać, gdy wypadki lat zeszłych są najlepszym dowodem, jak ogień miłości bliźniego silnie rozpala serca dobroczyńców, i lada podmuch potrzeby, objawia go w uczynkach, niesieniem natychmiastowej pomocy nędzy i sieroctwu. Wzmiankując, że do uprzyjemnienia chwil łaskawym Dobroczyńcom, w ogrodzie *Saskim* przygrywać będą dwie muzyki wojskowe i orkiestra *Wentzla*, świeżo do *Warszawy* przybyła, w powiększonym komplecie; dla ułatwienia w nabyciu biletów na tęż zabawę, donosim, że takowych oprócz w ogłoszonych miejscach, nabyć jeszcze można w składzie nasion Fr: *Betzhold*, oraz w składzie wyrobów metalowych P. *Bothe* na *Nowym-Świecie*.

W zeszłym tygodniu z liczby osób 25 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 5, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 6, wypuszczono na wolność bez dozoru 14; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 43, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 13.

Każde zachmurzenie się nieba, jak każde jego wypogodzenie dnia wczorajszego, zwracało wszystkich uwagę; bo dzień wczorajszy, to uroczystość ludowa, zamieniona dzisiaj w puszczanie *wianków*, a uświęcona odwiecznym zwyczajem. W miarę zatem jak nam dotrzymywała pogoda, wzrastała i nadzieja zupełnego udania się tego-corocznego obchodu, w którym od biedaka do Pana, wszyscy udział przyjmują. Każdy więc się pytał czy około godzi: 6ej wieczorem, zaczną się zapełniać ulice, ciągnącemi ku *Nowemu Zjazdowi* nad *Wisłą*, a raczej ku mostowi, i czy przed wieczorem cała przestrzeń, poczynając od *Zjazdu Nowego*, aż do samej *Pragi*, zapełni się różnorodną Publicznością, odznaczającą się barwami strojów, jak to bywało lat zeszłych. Jedne z pięknych naszych dziewic, szykowały stroje, inne splatały wianeczki, w nadziei poprobowania wróżby, a inne przypinały do wianków karteczki z odpowiednim wierszykiem, z których jeden zdołaliśmy pochwycić ukradkiem. Oto jego brzmienie:

„W zeszłym roku nie płynąłeś,
Mój wianeczku z róż;
Nawet wróżbę pominąłeś,
Za to, dzisiaj wróż.
Nie lękaj się naszej wody,
Ani morskich fal,
Mijaj sioła, mijaj grody,
I płyń ciągle w dal.
I tam znajdziesz dosyć duszy,
I przyjazną dłoń,
Co cię z morskich wód osuszy,
I ozdobi skroń.
Potem weźmie cię do chatki,
Jak wśród naszych chat;
By cudowny obraz MATKI,
Przybrać w *Polski* kwiat. —

I rzeczywiście pogoda dotrzymała, a skutkiem pogody, wszyscy przywiązujący wartość do odwiecznego zwyczaju, pociągnęli ku mostowi. Może mniej było karet i ekwipażów jak zwykle, ale alboż to karety oceniają wartość tradycji?... Dwie muzyki wojskowe, jedna na Nowym-Zjeździe wprost przystani żeglugi parowej, druga przy moście, brzmiały kolejnie, a poczciwy ludek ów nieodstępny stróż dawnych zabytków, ciągnął ku brzegom starej matki *Wisły*, nie tyle może dla szukania wróżby, ile dla utrzymania przekazanego im od ojców zwyczaju. Tymczasem rozsiane po *Wiśle* łodzie, kierowane przez zręcznych sterników, niepominęły żadnego wianka, czy to rzuconego ze środka mostu, czy z amfiteatru zaimprowizowanego nad brzegiem *Wisły* i na ciągnącym się tuż przy niej wale. Po przebyciu mostu, liczne grono obecnych, skierowało swą podróż ku *Pradze*, już to do znanego ogrodu PP. *Glińskich*, już ku *Pragskiej Dolince*, aby ochoczo pod niebem nadwiślańskim odetchnąć. Przybyły też i wianki tak zwane cechowe, a nurty sinej *Wisły*, poniosły je daleko, aż ku *Baltykowi*. Późno w wieczór, przeciągnęła się ta uroczystość ludowa, tem godniejsza wzmianki, że po większej części lud przyjął w niej udział.

Nakładem Ign: *Klukowskiego*, przy ulicy *Miodowej* N° 497*c*, wydane zostały *Ball-geschichten* walce, grane w dniu 26tym Maja r. b, na balu danym przez Szlachtę

Królestwa *Polskiego* dla NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji* KRÓLA *Polskiego*, w pałacu Namiestników, skomponowane na fortepjan przez Jana *Strauss*, cena kop: 45; oraz *Dwa Nocturna*, skomponowane na pjanoforte i ofiarowane swemu Kuzynowi Xaweremu *Blum*, przez Bronisława *Dobrzyńskiego* (Syna), cena kop: 37$^1/_2$.

Ostatnich dni Maja (v. s.) r. b. w *Dorpacie*, P. Juljusz *Mikszewicz*, Magister tamecznego Cesarskiego Uniwersytetu, po publicznem bronieniu rozprawy: *O stosunku produkcji do konsumcji*, w języku niemieckim napisanej, uznany został Doktorem Nauk Kameralnych; zaś d. 2 (14) Czerwca, P. Józef *Piotrowski* z *Warszawy*, poprzednio już w tymże Uniwersytecie złotym zaszczycony medalem, po dysputacji publicznej w języku łacińskim, ogłoszony został Doktorem Medycyny.

Nakładem Składu not K. *Bernstejna*, przy ulicy *Miodowej* N° 483, wyszła nowa *polka*, pod tyt: *Tom-Pouce*, ułożona na fortepjan przez K. *Andersona*. Wydanie to ozdobione jest piękną ryciną wyobrażającą chwilę komiczną, przedstawianą w Cyrku *Renza*, w której karzeł wychodzi z pasztetu. Cena tej polki kop: 15, i jest do nabycia we wszystkich Składach tak w *Warszawie* jako i na prowincji.

Dziś, w Cyrku *Renza*, między innemi: *Great steeple chaze*, czyli wyścigi myśliwskie z przeszkodami, wykonane przez wszystkich Członków Towarzystwa; w której to scenie jeździcy i Amazonki, ścigać będą 2ch jeleni i przesadzać barjery znacznej wysokości.

Franciszek *Groër*, Doktor Medycyny, wyjechał do wód zagranicznych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17, dają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 75, wartość kuponu kop: 92$^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 76, wartość kuponu kop: $^1/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101; z roku 1855, żądają rs. 101 kop: 25, wartość kuponu kop: 98$^{11}/_{18}$.

Dziś wieczorem, w ogrodzie zakładu piwa *bawarskiego* przy ulicy *Miodowej*, w domu *Lessera*, grać będzie orkiestra *Cyrku Renza*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Moja Gwiazda*, Pani *Ziemińska*, Panna *Frużińska*, PP. *Chomanowski*, *Chęciński* i *Swieszewski*, po 2-kroć; po Kom: *Zachód Słońca*, P. *Żołkowski* 2-kroć; po Kom: *Lokaj za Pana*, P. *Chomiński*.

Ameryka. *New-York 7 Czerwca.*— Wybrani w *Cincinnati* Kandydatami do Prezydentury i Wice-Prezydentury *Stanów Zjednoczonych*, PP. *Buchanan* i *Brechenbridge*, uchodzą za ludzi nader umiarkowanych. — Uznanie rządów *Walkera* w *Costa-Rica* ze strony *Stanów Zjednoczonych*, wywołało wielkie wrażenie w *Havannie*. Krok ten uważają tam za rozszerzanie się *Amerykanów*, którego ofiarą stanie się kiedyś i wyspa *Kuba*. (N. Pr: Zeit.)

Anglja. *Londyn, 19go Czerwca.* — Królowa, Xiążę *Albert*, oraz Xiążęta *Fryderyk-Wilhelm* Pruski i Rejent *Badeński*, zaszczycili wczoraj wieczorem swą obecnością widowisko teatralne w *Lyceum*, gdzie *Ristori* występowała w roli *Marji Stuart*. Po południu Królowa zwiedziła wraz z gośćmi pałac kryształowy w *Sydenham*, gdzie po-raz pierwszy puszczono wielkie wodotryski, urządzone przez Sir J. *Paxtona*. Wodotryski te, wyrzucające 11,788 strumieni wody, dają w przeciągu minuty 120,000 gallonów wody. — Statki *Amerykańskie* stojące w porcie *Liverpool* wywiesiły wczoraj obok flag *amerykańskich* i *angielskie*, na znak swej radości z spodziewanego przyjaznego załatwienia nieporozumień między obu krajami. (St: Anz:).

W Izbie Niższej odczytano wczoraj, mimo oppozycji gabinetu, po-raz trzeci bil o wynagrodzeniu jednego z pozbawionych tronu *Nabobów Indyjskich*. — Izba Wyższa nie obradowała wczoraj. — Wczoraj odbyło tu swój doroczny meeting stowarzyszenie do rozszerzania biblji w obcych krajach. Stowarzyszenie to istnieje już 154 lat, liczy w swem gronie 2,965 Duchownych, z których 461 w najodleglejszych krajach własnym kosztem utrzymuje, i wydało w r. 1854 na ten cel 94,143 funt: szterl:. (Neue Pr: Ztg).

Głoszą, iż Lord John *Russel* wysłany zostanie z missją specjalną do *Washingtonu*, dla załatwienia nieporozumień *Anglji* z *Ameryką*, oraz, że podobna missja co do spawy *Włoch*, powierzoną zostanie Panu *Gladstone*. (Nord).

Austrja. *Wiedeń, 19 Czerwca.*— Wkrótce mają być tu ogłoszone nowe przepisy o rzémiosłach.— Cesarsko-*Rossyjski* Minister spraw zagranicznych, miał długą konferencję z Posłem *Francuzkim*, P. *Bourqueney*, w kwestji organizacji Xięztw *Naddunajskich*. — Xiążę *Gorczakow*, mający tu jeszcze dni kilka zabawić, wróci przez *Berlin* i *Szczecin* do *Petersburga*. — Postanowienia konferencji Biskupich, mają być ogłoszone dopiero po ich zatwierdzeniu przez Rząd i Stolicę Apostolską. — Biskup *Olomuniecki* zalecił podwładnym Duchownym, aby do wykonywania muzyki Kościelnej, tylko Katolików używali. (N. Pr: Ztg).

Belgja. *Bruxella 18 Czer:*. — Hr: *Flandrji*, jadąc dziś powozem do *Laeken*, uległ wypadkowi. Oś powozu złamała się, woźnica i lokaj spadli, a rozhukane konie uniosły powóz z Xięciem, wewnątrz pozostałym. Dopiero na pagórku około *Laeken* zdołano zatrzymać konie, a Xiążę wysiadł, nieponiosłszy żadnego szwanku. (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 19go Czerwca.* — Podajemy tu jeszcze niektóre przepisy prawa o rejencji, Senatowi przedstawionego. Cesarzowa Rejentka lub Rejent, składają następną przysięgę: »Przysięgam wierność Cesarzowi; przysięgam rządzić według ustawy; prawa narodu i nienaruszoność godności Cesarskiej zachowywać i kierować się jedynie poświęceniem dla Cesarza i *Francji*. Rejent lub Rejentka nie mają prawa usuwania Członków Rady rejencyjnej. Głos stanowczy ma Rada w kwestjach: małżeństwa Cesarza, wypowiedzenia wojny, zawarcia pokoju, traktatach handlowych. Większość rozstrzyga; w razie równości głosów decyduje zdanie Rejenta lub Rejentki. W innych wypadkach Rada ma tylko głos doradczy. Mówią, że Cesarz już mianował lub wkrótce zamianuje Członków Rady rejencyjnej, i wymieniają nazwiska Marszałków: *Canrobert* i *Bosquet*, PP. *Baroche*, *Persigny* i *Morny*, lub *Troplong*.— *Journal du Loiret* donosi, że Rząd zajmuje się już nader obszernemi i kosztownemi projektami, których wykonanie zasłoni nadal ludność nadbrzeżną od wylewu. (N. Pr: Z.).

Merowie z prowincji, zgromadzeni w *Paryżu*, zamierzają dać obiad dla Ministra *Billault*. — Mylnie doniszono o obecności Marszałka *Randon* na uroczystości Chrztu Następcy Tronu. Niepokojące symptomata dostrzeżone między mieszkańcami w *Kabylji*, wstrzymały jego wyjazd z *Algierji*. Rzeczywiście podobno zaszły już z *Kabylami* dwie potyczki 31 Maja i 1go Czerwca, w których *Francuzi* odnieśli przewagę. Wyprawą tą dowodzi Jenerał *Maissiat*.— Ceny zboża podnoszą się, a brak jedwabiu czuć się daje nie tylko we *Francji* lecz we *Włoszech* i *Hiszpanji*. (Ind: Bel:).

NIEMCY. — Z *Sztutgardu* donoszą, że 19go b. m., NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA wraz z J. C. W. WIELKIM XIĘCIEM MICHAŁEM MIKOŁAJEWICZEM, oraz z Następcą Tronu *Wirtembergskiego*, udała się z *willi* pod *Berg*, do pałacu Xcia Następcy, gdzie odprawiono Nabożeństwo w Kaplicy *Prawosławnej*. Król, Królowa, oraz ich Gość, Król *Pruski*, przyjmowali CESARZOWĘ u wschodów pałacowych. (St: An:).

WŁOCHY. — Posiedzenia Izb *Sardyńskich*, zostały zamknięte w *Turynie*, dnia 16go b. m. (In: Bel:).

W skutku nieporozumień pomiędzy Rządem *Parmeńskim* a władzami wojskowemi *Austrjackiemi*, Xiężna Rejentka rozkazała podobno rozwiązać Kommissję wojskową i więźniów uwolnić. Hr: *Radecki* dowiedziawszy się o tym kroku, miał oświadczyć, że zostawi własnemu losowi bezpieczeństwo kraju i polecił podobno dowodzącemu w *Parmie* Jenerałowi *Crenneville*, aby się nie mieszał do spraw wewnętrznych tego Xięztwa. (Nord).

ROZMAITOŚCI. — Korrespondent gazety *Kolońskiej* w *Konstantynopolu*, podaje wiadomość o dwóch organach starożytnych, których wzory odkrył sam na płaskorzeźbach obelisku *Teodozjusza Wielkiego* na *Almaidarie*. Jak wiadomo, otrzymał *Pepin Mały* od Konstantyna *Kopronyma*, Cesarza *Konstantynopolitańskiego*, organy takie w podarunku, i na Zachodzie nie widziano przez długi czas, co z tem robić, aż w pół wieku później, *Karol Wielki* zaszczepił na Zachodzie *bizantyńską* architekturę, muzykę, malarstwo i śpiew, za pomocą artystów orjentalnych. Są wprawdzie niejakie wzmianki w *Witruwiuszu* i poetach starożytnych, a nawet znajduje się wyobrażenie tych organów na odwrotnej stronie dużej monety *Walentyniana IIgo;* ale to, co odkryto na obelisku hipodromu w *Konstantynopolu*, jest nierównie dokładniejsze i ważniejsze. *Hammer* wspomina także o tem, ale on widział tylko fletnie *Pana*, i bierze mylnie kolosalne popiersia, które przedstawiają zgromadzenie widzów dworskich, za osoby grające na tych instrumentach. Płaskorzeźba ta przedstawia po prawej stronie dziesięć fletni grubości ramienia ludzkiego, przy nich klęczy dwie osób, po każdej stronie jedna, które zdają się grać na nich. Piszczałki organów wychodzą z drewnianej skrzyni, a pod skrzynią widać z lewej strony szawłok o dwóch końcach, z których każdy trzyma jedna osoba. Prawie taki sam obraz przedstawiają drugie organy po lewej stronie, tylko są cokolwiek mniejsze, i jedna tylko osoba gra na nich: za nią zaś trzymają również dwie osoby końce szawłoku. Na wszelki sposób trudno powiedzieć z pewnością, jaki to jest właściwie rodzaj organów. Ja sądzę, dodaje wspomniony korrespondent, że po lewej stronie przedstawiony jest tak zwany *organon pneumaticon*, a po prawej *organon hydraulicon*.— Przeszłego roku wydrukowano we *Francji* 8,235 xiążek; liczba muzykaljów wynosiła 1,105; miedziorytów, sztychów stalowych i litografji, 336,868 dzieł; czyli więcej niż jeden miljon tomów różnego formatu.— Niezadowolony ojciec ze swojego syna, rzekł: »Ej mój kochany, w twojej głowie to jak w stodole przed żniwami.” »To prawda, że tak prawie wszędzie bywa, ale u mnie zostało jeszcze trochę zboża przeszłorocznego”, odrzekł syn.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumer Jan Ob: z Osin nr 570; Benni Herm: Student Uniw: z Dorpatu nr 625; Deskur Jan Oby: z Sancygniewa nr 413; Frenkel Adolf Doktór z Lublina nr 625; Fudakowski Herm: Student Uniw: z Dorpatu nr 625; Jabłkowski Oby: z Cielc nr 625; Krzyżanowski Radca Koleg: z Kowna nr 601; Smoliński Wale: Ob: z Gub: Kijowskiej nr 585; Sosnowski Leon dym: Pułko: z Mohylewa nr 2668; Zienkowicz Sztabs-Kapitan z Kijowa nr 585.

Przyjechali koleją żelazną: Jankiewicz Symplicyusz Technik z Prus nr 625; Jasiński Fran: fabr: wyrobów jedwab: z Lipska nr 2336; Rudzki-Wężyk Jan Ob: z Hamburga nr 570; Tyszkiewicz Paulina Hr. ze Lwowa nr 634; Unger Samuel Kup: z Prus nr 1101.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Estella*, (wznowienie); Panna *Okońska*, Artystka z prowincji, przedstawi rolę *Estelli*.—*Brylanty*.—*Nowy Mizantrop*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:. — Wolnò drukować, d. 12 (24) Czerwca 1856 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.